

Gdańska, Dorota

"Warsztat dokumentacyjny prasoznawczy : problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty", Sylwester Dziki, Wrocław 1992 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 32/4, 115-116

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sylwester Dziki, *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty*, Wrocław 1992, ss. 188 + 1 tab. Polska Akademia Nauk. Oddział w Krakowie. Komisja Prasoznawcza.

Nakładem Ossolineum ukazała się w 1992 r., wydana w serii prac Komisji Prasoznawczej Polskiej Akademii Nauk, książka Sylwestra Dzikiego *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy*. Jest ona skróconą wersją rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego.

W pracy autor zajmuje się analitycznym opisem istniejących w polskim piśmiennictwie publikacji tworzących warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Warsztat ten rozumiany jest tu jako „możliwie kompletne zestawienie najrozmaitszych narzędzi-instrumentów [...], których może dostarczyć dokumentacja posługująca się głównie, acz nie wyłącznie, metodami bibliograficznymi lub wynikającą z bibliografii statystyką wydawniczą”. Rozważania koncentrują się na najistotniejszych elementach bibliografii bieżącej i retrospektywnej prasy, jak i badań nad nią. Przedstawiono ponadto wybrane zagadnienia z zakresu tzw. dokumentacji faktograficznej. Analizując poszczególne rodzaje typów bibliografii omówiono kwestie warsztatowe, podstawowe problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje zainteresowań, stan posiadania i niezbędne postulaty warsztatowo-badawcze jak również zestaw najważniejszych międzynarodowych i narodowych bibliografii tworzących system światowej sieci informacyjnej o bieżących badaniach prasoznawczych.

Opracowanie to, zamknięte w 1988 r., było rzetelnym, opatrzonym bogatą bibliografią przewodnikiem po wiedzy dokumentalistycznej służącej prasoznawcy. Cenne wnioski i trafne wówczas postulaty badawcze, z dzisiejszej perspektywy wydają się jednak niewystarczające, proponowane bibliografie — w realizacji długo jeszcze nieosiągalne. Autor określając np. optymalny kształt bieżącej bibliografii prasy pisze: „Winna to być bibliografia prymarna (opisy sporządzone na podstawie autopsji), kompletna, ułożona w porządku alfabetycznym, ale z szeroko rozbudowanym działem indeksów, które muszą odzwierciedlać prasoznawczy punkt widzenia na zróżnicowanie współczesnej prasy polskiej”. W definicji postulowanego przez autora typu bibliografii retrospektywnej czytamy: „Winna to być bibliografia kompletna, rejestrująca wszystkie czasopisma polskie i jednocześnie przynosząca maksimum wiedzy (informacji) o konkretnym tytule, znacznie wykraczającej poza informacje postulowane przez dotychczasowe normy bibliograficzne”.

W dziale poświęconym bieżącej bibliografii prasy autor oparł się głównie na wydawnictwach Biblioteki Narodowej: *Ruch wydawniczy w liczbach* oraz *Bibliografia wydawnictw ciągłych*. Obecnie wydawnictwa te są dalece niewystarczające dla zobrazowania sytuacji prasowo-wydawniczej w kraju. Eksplozja tytułów prasowych po 1988 r. zaskoczyła badaczy. Jak dotychczas nie ma chociażby ilościowych (kompletnych) danych wychodzącej aktualnie prasy. Nie wszystkie z zarejestrowanych w sądach tytułów były później wydawane. Nie można określić liczby wychodzących pism operujących się na danych kolportażowych, gdyż nastąpiło zwielokrotnienie i rozproszenie firm prowadzących prasę (niejednokrotnie swoje tytuły kolportują sami redaktorzy). Znaczna część nowych wydawców i redaktorów nie respektuje zasady wysyłania egzemplarza obowiązkowego do bibliotek. Wobec problemów z zarejestrowaniem pism, przed jakimi stoją dokumentaliści, tylko postulatem pozostaje stwierdzenie autora, że bibliografia retrospektywna wiedzy o prasie winna całkowicie wyczerpać „prasoznawczą zawartość” całej prasy. Prawdopodobnie długo też jeszcze przyjdzie nam czekać na zrealizowanie jednego z najpilniejszych, zdaniem autora, postulatów badawczo-wydawniczych, tj. podjęcia prac nad bibliografią polskiego prasoznawstwa, obejmującą wszystkie publikacje od drugiej połowy XIX stulecia do czasów współczesnych, a której przedmiotem byłaby rejestracja i analiza bibliografii dotyczących polskich badań prasoznawczych i czasopiśmiennictwa. Byłaby to, dodajmy, dopiero pierwsza próba rejestracji i metodycznego uporządkowania licznych cząstkowych bibliografii.

Omówiona praca zmusza do przemyśleń i wykazuje konieczność szukania dalszych dróg organizowania warsztatu dokumentacyjnego prasoznawcy. Dobrze się stało, że opracowanie S. Dzikiego jest dostępne na rynku dla fachowców, gdyż szczegółowe jego przestudiowanie, przeanalizowanie uwag i propozycji autora oraz wykorzystanie własnych spostrzeżeń i obserwacji skłoni do nowego spojrzenia na pracę dokumentalisty i prasoznawcy, a być może i do baczniejszego przyjrzenia się dorobkowi krajów zachodnich w omawianych dziedzinach.

Dorota Gdańska

Tomasz Kizwalter, *„Nowatorstwo i rutyny”. Społeczeństwo Królestwa Polskiego wobec procesów modernizacji (1840 — 1863)*, Warszawa 1991, ss. 192.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazała się kolejna praca młodego warszawskiego historyka — Tomasza Kizwaltera — poświęcona problematyce wizji nowoczesności, potrzebom modernizacji gospodarki Królestwa Polskiego oraz warunkom i możliwościom jej realizacji w okolicznościach systemu „nocy paskiewiczowskiej” i okresu „odwilży sewastopolskiej”.

Głównym polem zainteresowania autora były następujące zagadnienia: potoczne wizje nowoczesności, modernizacji gospodarki i jej moralne aspekty oraz wpływ nowoczesności na politykę. Tomasz Kizwalter problematykę „modernizacji”, czyli „unowocześnienia”, ogranicza ściśle do „zespołu procesów związanych z rozwojem cywilizacji technicznej — to znaczy takiej, w której szybki rozwój techniki w coraz większym stopniu wykorzystuje osiągnięcia nauki, stając się podstawą wzrostu gospodarczego, wywierając jednocześnie rosnący wpływ na różne dziedziny życia” (s. 15), co jest w pełni zrozumiałe, ponieważ u progu lat czterdziestych XIX w. na ziemiach Królestwa Polskiego rozpoczął się proces przyswajania nowych zdobyczy nauki i techniki powodując powolne, choć stałe, przeobrażenia zarówno w gospodarce jak i w świadomości obywateli. Stąd też miał autor zasadne argumenty, żeby rok 1840 przyjąć za cezurę początkową, ale wydaje się, że nazbyt powierzchownie ją umotywował, ograniczając się do przeobrażeń w sferze umysłowej.

Logiczna konstrukcja książki, wynikająca z jej ogólnej koncepcji, nie budzi zastrzeżeń. Rozdziały poświęcone „potocznym wizjom gospodarki”, „moralnym aspektom modernizacji” oraz „nowoczesności i polityce”, napisane na podstawie archiwaliów, bogatej literatury przedmiotu, a przede wszystkim sumiennej analizie zawartości prasy, zarówno tej codziennej jak i specjalistycznej — wychodzącej w latach 1840 — 1863, pozwoliły na przytoczenie szerokiego wachlarza wypowiedzi dziennikarskich oraz masy interesujących faktów i wielu cząstkowych ocen. Przy tym autor nie gubi generalnych stwierdzeń i uogólnień. Nader umiejętne połączenie metod badawczych, właściwych historykom oraz prasoznawcom, pozwoliło Kizwalterowi na ukazanie rzeczowej polemiki — „modernizacji”, jaka pojawiła się w ówczesnej prasie, oraz jej wpływu na świadomość społeczeństwa Królestwa Polskiego. Tak więc autor mimowolnie podkreśla rolę prasy tamtego okresu jako animatora społecznego i gospodarczego. Ukazuje w całej pełni sposób pojmowania i przyjmowania kwestii „modernizacji”, tak niejednoznacznej, zarówno przez ówczesne elity jak i zwykłych obywateli Królestwa Polskiego.

Autor w swojej pracy potwierdza tezę, że prasa Królestwa Polskiego XIX w. jest ważnym źródłem do poznania nie tylko życia codziennego społeczeństwa tego okresu, ale także przemian dokonujących się właśnie za jej pośrednictwem w sposobie myślenia grup i warstw tegoż społeczeństwa wobec najistotniejszych kwestii dotyczących dróg budowania takiej gospodarki, która stanowiłaby podstawę bytu nowoczesnego narodu. Pozwala nie tylko na prześledzenie dyskusji, jaka toczyła się na łamach prasy wobec złożonej problematyki moralnych aspektów modernizacji, ale też przyjrzeć się kontrowersjom, istniejącym wśród elity, wobec takich zagadnień jak potrzeba tworzenia wysokotowarowych gospodarstw rolnych, zastosowania mechanizacji prac polowych czy też pierwszoplanowego zagadnienia jakim w tym okresie było zniesienie pańszczyzny.

Książkę cechuje język zwięzły i zrozumiały nie tylko dla profesjonalistów zajmujących się problemami społecznymi Królestwa Polskiego. Wątpliwości wzbudzają czasami zbyt długie cytaty, rozbijające niekiedy wywód autora. Wydaje się, że korzystniej dla tekstu byłoby umieścić je w przypisach. Ten drobny mankament w niczym nie umniejsza wartości recenzowanej pracy.

Dobrze się stało, że książka otrzymała dotację Ministerstwa Edukacji Narodowej, umożliwiającą jej szybkie wydanie.